



## MAJOWE ŚWIĘTA

### 1 MAJA

1 maja przypada **Święto Pracy**. Ten obchodzony powszechnie na całym świecie dzień przypomina o godności pracy i służy zwróceniu uwagi na potrzebę poszanowania praw pracowniczych. Pewność zatrudnienia, sprawiedliwe wynagrodzenie, równość kobiet i mężczyzn w zakładach pracy, czy odpowiednia, pozwalająca na rozwój i wypoczynek kultura pracy to wartości, które są tego dnia stawiane na piedestale.

W tym roku 1 maja obchodzimy również szczególnie, **21. rocznicę przystąpienia Polski do Unii Europejskiej**. Decyzja o przystąpieniu do wspólnoty była między innymi deklaracją przywiązania do europejskiej kultury prawnej i poszanowania praw człowieka, wyrażonych również w Karcie Praw Podstawowych Unii Europejskiej. W ciągu dwudziestu lat instytucja Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej stała się jednym z filarów mechanizmu przestrzegania praw człowieka w Polsce.



### 2 MAJA

2 maja to **Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej i Dzień Polonii i Polaków za Granicą**. Z punktu widzenia RPO to przede wszystkim okazja do przypomnienia o prawach obywateli polskich mieszkających poza krajem.

### 3 MAJA

**Święto Narodowe Trzeciego Maja** upamiętnia uchwalenie w 1791 roku pierwszej w Europie nowożytnej konstytucji.

Obok Święta Niepodległości to jedno z najważniejszych świąt państwowych. W dzisiejszych czasach demonstruje przede wszystkim nasze przywiązanie do wartości konstytucyjnych, jako prawnego fundamentu państwa. Rzecznik Praw Obywatelskich przy tej okazji występuje do innych aktorów życia publicznego w Polsce z niezmiennym apelem, by traktować je najwyższą rozwagą i debatować o nich w duchu szacunku zarówno dla tychże wartości, jak i przywiązanych do nich obywateli.



#### WAŻNY TEMAT:

- **MAJOWE ŚWIĘTA**

MATURA TUŻ - TUŻ	2
WYWIAD Z KONSTANTYMI PIOTROWSKIM	2-4
NAGRODA DLA OLII JASIŃSKIEJ	4
RECENZJA KSIĄŻKI	4-5
POWSPOMINAJMY — zakończenie klasy IV B	5-6

### MATURA TUŻ - TUŻ

**Matura** (z łac. *maturus* „dojrzały”) – polski egzamin z materiału objętego programem nauczania (podstawą programową) wybranych przedmiotów na poziomie szkoły średniej. Absolwenci szkół średnich nie mają obowiązku przystąpienia do egzaminu, lecz świadectwo jego zdania wymagane jest od kandydatów na uczelnie. Odpowiednio wysoki wynik egzaminu maturalnego jest jedynym kryterium podczas naboru na wiele kierunków studiów wyższych. Matura nie jest jednak dokumentem poświadczającym wykształcenie średnie – tę funkcję pełni świadectwo ukończenia szkoły średniej. Za przeprowadzenie egzaminu odpowiedzialna jest Centralna Komisja Egzaminacyjna, której podlegają Okręgowe Komisje Egzaminacyjne zajmujące się przygotowaniem i przeprowadzeniem matury w danym regionie.

W tym roku szkolnym egzamin dojrzałości odbędzie się w terminie głównym w dniach **5 -24 maja 2025 roku**. Część pisemna będzie trwała **od 5 do 22 maja**, a ustna **od 9 do 24 maja**. Wyniki egzaminu zostaną ogłoszone **8 lipca 2025 roku**.

**Egzaminy pisemne: 5 maja** - język polski, poziom podstawowy, **6 maja** - matematyka, poziom podstawowy, **7 maja** - języki obce, poziom podstawowy. Od 8 do 22 maja uczniowie będą mogli zmierzyć się z arkuszami z przedmiotów rozszerzonych.

Wszystkim maturzystom życzymy powodzenia i połamania piór!



### WYWIAD Z KONSTANTY PIOTROWSKIM

**D:** Rozmawiamy dzisiaj z Konstantym Piotrowskim z klasy I B. Chcemy zadać mu kilka pytań dotyczących jego pasji i osiągnięć. Zatem zaczynamy.

**Co kochasz w pływaniu?**

**K:** Od najmłodszych lat zawsze lubiłem wyzwania, a pływanie jest jednym wielkim wyzwaniem. Można byłoby powiedzieć, że lubię prędkość, choć jest to paradoksem, ponieważ mogłem na przykład wybrać jeździectwo konne albo chociażby sprinty w bieganiu. Mam wrażenie, że kiedy pływam, utrzymując przy tym odpowiednią technikę, czuję się szybki, jakbym leciał czy sunął po wodzie. W tym sporcie na pewno dużą rolę odegrali również moi znajomi z klubu, dzięki którym nawet w najgorszych momentach pokonywałem kryzysy i nie porzuciłem pływania.

**D:** Podsumowując, w pływaniu kochasz rywalizację i wysiłek.

**K:** Zgadza się, ale także i znajomych. Mam wrażenie, że nigdy nie zyskałem takich przyjaciół jak oni. Poznałem mnóstwo ludzi w moim życiu. Niektórych lubiłem bardziej, innych mniej, jednak z moimi znajomymi z klubu czuję największą więź, ze względu na wspólną pasję i udoskonalanie jej. Nigdy nie nawiązałem ani jednej przyjaźni w klasie, jaką posiadam w sporcie.

**D:** Jak wygląda Twój trening?

**K:** Trudno powiedzieć, ponieważ teraz przygotowujemy się do różnych zawodów, takich jak Mistrzostwa Polski Półroczne. Mamy rozpisany przez trenera cały makrocykl i w zależności od tego, czy trenujemy w styczniu, lutym czy już pod koniec sezonu, to treningi zupełnie się od siebie różnią. Tuż przed zawodami przepływamy mniejsze dystanse, odbywamy luźniejsze treningi, dynamiczne zadania i skoki. W trakcie sezonu, jak i na początku, jest zdecydowanie najciężej, ponieważ wtedy pokonujemy

największe odległości. Zdarza się nawet nam przepłynąć pięć kilometrów na jednym treningu, a mamy ich dwa dziennie. Inne kluby, co prawda, robią nawet więcej, potrafią przekroczyć 16 km dziennie w wodzie. Ale nie uważam, że to jest dobre podejście. Tak czy inaczej, mamy zadania wydolnościowe, na siłę, na maksymalną pojemność tlenową, maksymalną tolerancję kwasową, czyli zakwaszamy się poprzez wydzielanie kwasu mlekowego do mięśni i tam właśnie często też mierzymy sobie liczbę milimoli tego kwasu w naszej krwi. Wydaje mi się, że najczęściej zanotowane miałem 18 czy 19, wtedy faktycznie nie potrafiłem się ruszać oraz miałem tętno 210 uderzeń na minutę. Często robimy coś ze sprzętem, przykładowo łapki - wspomagają czucie wody i siłę, ponieważ ma się wtedy zdecydowanie większy opór.

**D: Czy miałeś taki moment, że chciałeś zrezygnować ze swojej pasji?**

**K:** Przyznam szczerze, że cały ten sezon nie chciało mi się kompletnie pływać przez moje osobiste problemy, głównie związane z psychiką. Oczywiście też mi się to przyczyniło do wyników w sporcie. Znajomi pamiętają mnie, jak byłem o wiele bardziej umięśniony, teraz natomiast zdecydowanie schudłem, z nie do końca właściwych powodów. Nigdy nie zastanawiałem się nad zrezygnowaniem z pływania, ale mogę zagwarantować, że przeżyłem więcej niż tysiąc treningów, podczas których kompletnie nie chciałem wchodzić do wody.

**D: Jak myślisz, czy wszyscy mogą podjąć się uprawiania tego sportu?**

**K:** Uważam, że pływanie nie jest sportem łatwym i żeby być w nim dobrym, potrzeba dużo wysiłku. Myślę, że osoba, która podejmuje się tego sportu, musi być zdeterminowana i gotowa na ciężką pracę.

**D: Gdybyś miał wybrać inny sport wyczynowy, to jaki byś wybrał?**

**K:** Najpewniej byłyby to boks lub rugby, lubię też bieganie/sprinty.



**D: Czy masz jakieś plany związane z pływaniem na przyszłość, np. jakieś konkretne zawody, mistrzostwa lub praca trenera?**

**K:** Zdecydowanie nie chciałbym zostać trenerem, mają za małe zarobki. Jednak od dziecka marzyłem, aby znaleźć się na Olimpiadzie. Na ten moment wątpię, że to się stanie, ale zrobię wszystko, aby znaleźć się chociaż blisko tego celu. Jednak na razie cieszę się z nadchodzących zawodów, ponieważ w maju, jak co roku, jadę na międzynarodowe zawody w Danii, które uważam za wyjątkowe wydarzenie. Na przestrzeni lat, poznałem tam wielu wspaniałych ludzi i zyskałem dużo doświadczenia.

**D: Jesteś także laureatem konkursu recytatorskiego, jak się z tym czujesz?**

**K:** Od najmłodszych lat lubiłem być w centrum zainteresowania. Kiedy usłyszałem o konkursie, postanowiłem wziąć w nim udział, by spróbować swoich sił. Nie miałem predyspozycji do recytacji, jednak podczas warsztatów zrozumiałem, że najważniejsza jest interpretacja, za co otrzymałem wyróżnienie.

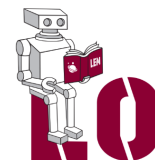
**D: Jak się do tego przygotowałeś?**

**K:** Siadałem przed biurkiem i analizowałem tekst, myśląc, jakbym go powiedział, gdybym był Julią Hartwig, mówiącą do przyjaciółki przy kawie, bo w taki sposób można przedstawić emocje, które są najbardziej rzetelne dla odbiorcy.

**D: A teraz pytanie „z innej beczki”. Czy lubisz szkołę, do której chodzisz?**

**K:** Uwielbiam nauczycieli, to na pewno. Akurat tutaj pedagogzy są naprawdę najlepsi, jakich miałem. Widać, że są zaangażowani i podchodzą do swojego zawodu profesjonalnie.

**D: Dziękujemy za wywiad i życzymy dalszych sukcesów.**



K: Również dziękuję.

Wywiad przeprowadzili: Zosia Berlińska, Blanka Wiśniewska, Martyna Sulima z I B i Marcin Lizińczyk z I A.

## NAGRODA DLA OLIIWII JASIŃSKIEJ

W marcu 2025 r. uczniowie szkół podstawowych i ponadpodstawowych z powiatu legionowskiego wzięli udział w cyklicznym konkursie literackim organizowanym przez polonistów z **Powiatowego Zespołu Szkół Ponadpodstawowych im. Jerzego Siwińskiego w Legionowie**.



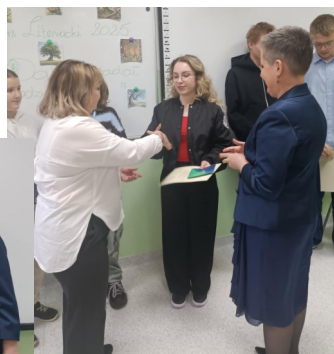
Ich zadaniem było napisanie opowiadania pt. „A stary opowiadał o tym, jak rodzi się wiosna...”.

Naszą szkołę reprezentowała 6-osobowa grupa uczniów z klasy III B (Oliwia

Jasińska, Hanna Piwowar, Gabriela Woźniak, Jan Urbańczyk, Julia Sobótka i Alicja Zapiór).

Jury wybrało pracę **Oliwii Jasińskiej**, przyznając jej **III miejsce**. Właśnie dziś – 25 kwietnia Oliwka z rąk dyrektora Zespołu, **p. Katarzyny Jóźwik-Kaliszewskiej**, odebrała nagrodę.

Gratulujemy!



## CO WARTO PRZECZYTAĆ?

Cześć wszystkim!! Dzisiaj przychodzę do Was z recenzją książki „Córka Bogini Księżycy” autorstwa Sue Lynn Tan. Szukacie może wciągającej od pierwszych stron fantastyki? A może interesuje Was legenda o Chang’e, chińskiej bogini Księżycy? Jeżeli na choć jedno z tych pytań wasza odpowiedź brzmi „tak”, to mam dla was idealną propozycję!

Na początek kilka słów o fabule powieści. Xingyin wraz ze swoją matką, na którą po kradzieży eliksiru nieśmiertelności rzucono potężne zaklęcie, mieszkają na Księżycu. Dorastająca bez obecności swoich rówieśników dziewczyna, zdecydowanie przyzwyczała się do samotności. Nie ma pojęcia, że jej rodzicielka ukrywa ją przed samym Niebiańskim Cesarzem. Niestety pewnego dnia prawda, związana z utrzymaniem w tajemnicy tożsamości córki, wychodzi na jaw. Xingyin musi czym prędzej opuścić swój bezpieczny azyl, aby nie zostać złapaną na gorącym uczynku. Ukrywając swą tożsamość, trafia do Niebiańskiego Królestwa, krainy pełnej magii, intryg oraz tajemnic. Korzysta z tej niepowtarzalnej okazji, opanowuje łuczniczo i poznaje sztukę zaklęć. W zdobywaniu wiedzy będzie jej towarzyszył sam cesarski syn. Wkrótce Xingyin wyruszy na pełną niebezpieczeństw wyprawę, zmierzy się z okrutnymi, legendarnymi wrogami. Dziewczyna pokona każdą trudność, aby ocalić siebie oraz swoją uwiecznioną matkę.

Książka, o której dzisiaj Wam opowiadam, jest pierwszą częścią wspaniałej



dylogii Niebiańskiego Królestwa, którą oczywiście znajdziecie w naszej bibliotece LO Lema, więc serdecznie zachęcam do wypożyczenia tych pozycji!

Styl pisania autorki jest niezwykle przyjemny, co powoduje, że książkę czyta się wyjątkowo szybko. Fabuła jest bogata w opisy, które umożliwiają nam łatwiejsze wdrożenie się w świat przedstawiony. W książce, główna bohaterka została przez autorkę wykreowana na bardzo silną postać kobiecą, co tak na marginesie, bardzo mnie intryguje szczególnie w książkach o gatunku fantastycznym. Dziewczyna mierzy się z wielkimi niebezpieczeństwami, jednak odważnie stawia im czoło, uważając za priorytet bezpieczeństwo swoich najbliższych. Zachowanie Xingyin bardzo mnie zaintrygowało i spowodowało, że polubiłam jej postać. Powieść oprócz nieprzewidywalnych, przepelnioną magią wydarzeń zawiera także wątek romantyczny. Nie jest on jednak standardowo napisany, otóż w tej pozycji znajdziemy... trójkąt miłosny. Podczas czytania nie da się przewidzieć, którego z dwóch mężczyzn wybierze dziewczyna. Każdy z nich skrywa własne tajemnice. Musicie mi wybaczyć ale, aby nie zdradzać Wam fabuły, utrzymam w tajemnicy imiona postaci, które będą ubiegać się o względy Xingyin. Mogę tylko zdradzić, że na pewno, którąś z nich polubicie. Oprócz miłosnych problemów bohaterki, znajdziemy również dużo wzruszających momentów skupiających się na problematycznej rodzinie dziewczyny. Matka Xingyin, gdy była w ciąży, pod nieobecność męża wypila eliksir nieśmiertelności, wnosząc się przy tym w niebiosy wraz z córką. Dlaczego tak postąpiła? Odpowiedź na to pytanie i wiele innych, znajdziecie w tej niezwyklej książce!

Dziękuję za przeczytanie recenzji!!

*Zosia Berlińska I B*

## POWSPOMINAJMY— zakończenie klasy IV B

W zeszły czwartek **odbyło się uroczyste pożegnanie klas czwartych**. Było to wydarzenie niezwykle istotne zarówno dla absolwentów, jak i uczniów klas trzecich, którzy byli organizatorami tego przedsięwzięcia (pod czujnym okiem p. Sylwii Żyszkowicz). Przygotowane przez nich przedstawienie było inspirowane motywem greckich bogów. Zapewnili oni piękne dekoracje oraz wyjątkową atmosferę, która zyskała spore uznanie ze strony publiczności.

Po imponującym przedstawieniu, głos zabrali zaproszeni goście (Wójt Gminy Nieporęt - p. Agnieszka Powąła, Członek Zarządu Powiatu Legionowskiego - p. Marcin Fabisiak, Radny Powiatu Legionowskiego - p. Andrzej Olechowski, Naczelnik Wydziału Edukacji w Legionowie - p. Beata Doroś-Woźniak) oraz Pani dyrektor Magdalena Grodzka-Bulge, która podziękowała uczniom oraz nauczycielom za przygotowanie spektaklu oraz skierowała pełne otuchy słowa pod adresem uczniów opuszczających mury naszej szkoły.

Następnie przemówili przedstawiciele klasy IV B oraz Rady Rodziców, którzy podziękowali za wspaniałe chwile spędzone w Liceum Ogólnokształcącym im. Stanisława Lema w Stanisławowie Pierwszym.

Całość zwieńczyły słowa z utworu naszego patrona "Marzenia zawsze zwyciężają rzeczywistość, gdy im na to pozwolisz."

Podczas uroczystości został również ogłoszony wiersz przygotowany przez uczniów klasy IV, którego tekst, wraz ze pamiątkowymi zdjęciami, z chęcią zamieszczamy na następnej stronie.



## POWSPOMINAJMY - zakończenie klasy IV B ciąg dalszy

Klasa 4 B jest pełna niespodzianek,  
Każdy z nich ma pełno zachcianek.

Marzą o świetnych wynikach z matury,  
Na wszystkich lekcjach pokazują pazury.

W końcu przyszedł czas na ich pożegnanie,  
Kryzysu tej szkoły zażegnanie.

Jednak najpierw musimy ich przedstawić,  
Żebyście wraz z nimi mogli się zabawić.

**Ania i Agata** lubią się zwalniać,  
Na lekcjach niemieckiego prace spowalniać.

**Stasiek i Piotrek** są dobrymi lingwistami,  
Na wszystkich lekcjach siedzą z dziewczynami.

**Amelka i Martyna** zawsze są rozgadane,  
Ze wszystkimi nauczycielami wiecznie dogadane.

**Karina i Klaudia** często podróżują,  
Na lekcjach polskiego się mało angażują.

**Kasia i Ania** uwielbiają się śmiać,  
Reszcie klasy odpowiedzi na angielskim dać.

Zapoznanie z częścią klasy już za nami.  
O reszcie za chwilę przekonacie się sami.

Nie musicie współczuć ich wychowawczyni,  
Ona z każdego anioła uczyni.

**Olga i Aida** to ikony mody  
Przy nich każdy czuje się młody.

**Dawid i Michał** autami przyjeżdżają,  
Na każdą lekcję ciągle się spóźniają.

**Natalia i Szymon** są sławni ze swojej miłości,  
Ich widok przynosi nam wiele radości.

**Kajetan i Dominik** nie lubią matematyki,  
Chyba woleliby posłuchać muzyki.

**Hubert i Janek** to w zuciu gumy eksperci,  
siedząc z nimi na lekcjach, **Paweł** wiecznie się kręci..

Nadeszła już końcówka kwietnia,  
Zakończyła się przygoda 4 - letnia.

Wszyscy nauczyciele wyprawią przyjęcie,  
Jakiego jeszcze nie było w Nieporęcie.

Dziękujemy wam za wszystkie wspólne chwile,  
Mamy nadzieję, że te długie wakacje spędzicie mile.

